

Sygn. akt: I C 492/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Waclaw
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **z siedzibą w W.**

przeciwko B. C.

o zapłatę

I oddała powództwo

II zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5417,- zł tytułem zwrotu kosztów procesu

Sygn. akt I C 492/18

UZASADNIENIE

(...)z/s w W. wniósł w dniu 19 grudnia 2017 r. przeciwko B. C. pozew o zapłatę kwoty 186.630,43 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie większymi niż w wysokości odsetek maksymalnych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że na podstawie umowy przelewu wierzytelności nabył od (...) Banku (...) S.A z/s w W. wierzytelność pieniężną przysługującą mu od pozwanej z tytułu umowy kredytu restrukturyzacyjnego. Wskazana wierzytelność stwierdzona była bankowym tytułem egzekucyjnym, a następnie opatrzona w klauzulę wykonalności nadaną przez Sąd Rejonowy w O.. Z uwagi na to, że powód nie posiada uprawnień do przystąpienia do postępowania egzekucyjnego z bankowego tytułu egzekucyjnego, wniesienie pozwu stało się konieczne (k. 4-5).

Starszy Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym (...)w L. wydał w dniu 14 lutego 2018 r. nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym (k. 6v).

W sprzeciwie do nakazu zapłaty, pozwana zaskarżyła nakaz w całości (k. 8).

Na rozprawie w dniu 12 grudnia 2018 r. pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana zaprzeczyła przelaniu środków z tytułu zawartej umowy, skuteczności wypowiedzenia umowy i wymagalności roszczenia. Pozwana

zaprzeczyła również prawdziwości dokumentów złożonych przez powoda, w szczególności stanu zaległości. Nadto wskazała na wysoki jej zdaniem koszt kredytu, pozostający w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i będący jednocześnie próbą ominięcia przepisów, co powoduje nieważność postanowień umownych (protokół rozprawy k. 127-128).

Na rozprawie w dniu 23 stycznia 2019 r. pozwana z ostrożności procesowej podniosła zarzut przedawnienia roszczenia co do odsetek (protokół rozprawy k. 148).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 września 2014 r. (...) Bank (...) S.A. z/s w W. zawarł z pozwaną umowę o kredyt nr (...). Przedmiotem umowy była restrukturyzacja istniejących zobowiązań pozwanej we wskazanym Banku oraz ułatwienie pozwanej ich terminowej spłaty z uwzględnieniem jej aktualnej zdolności do spłaty. Bank udzielił pozwanej kredytu w wysokości 142.586,06 zł na spłatę:

- a) zobowiązania wynikające z kredytu gotówkowego,
- b) zobowiązania wynikające z umowy o kartę kredytową.

Oba zobowiązania objęte były jedną umową nr (...). Rachunek, który je obsługiwał posiadał nr (...).

Koszt kredytu został ustalony na kwotę 83.828,11 zł. Rata kredytu została ustalona na kwotę 1.886,79 zł, płatna do 1 każdego miesiąca. Łącznie umówiono się na 120 rat. Raty zostały określone jako równe kapitałowo-odsetkowe.

W § 4 umowy, zostało ustalone, że w przypadku niespłacenia rat kredytu w przewidzianym terminie, Bank będzie pobierał odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, które na dzień zawarcia umowy wynosiły 16% oraz podjąć czynności windykacyjne, zmierzające do spłaty zaległości.

Umowa przewidywała możliwość jej wypowiedzenia przez każdą ze stron z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Bank mógł wypowiedzieć umowę w przypadku:

- a) naruszenia przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, wynikających z umowy, po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zaprzestania naruszeń,
- b) utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej.

Bank zobowiązał się do uruchomienia kredytu najpóźniej w następnym dniu roboczym po dniu zawarcia umowy poprzez spłatę całości zadłużenia pozwanej względem (...)Banku. W dniu następującym po upływie okresu wypowiedzenia zadłużenie kredytobiorcy z tytułu udzielonego kredytu stawało się natychmiast wymagalne.

Kwota 142.586,06 zł zgodnie z umową została przelana na konto wskazane w umowie tj. (...) – czyli na ten, na którym istniały restrukturyzowane wierzytelności.

Kredyt był obsługiwany na rachunku nr (...).

W trakcie trwania kredytu pozwana dokonała spłaty jednej raty w wysokości 1.886,79 zł. Spłata nastąpiła na rachunek (...). W dniu 11 marca 2014 r. powyższa kwota została zaksięgowana na koncie (...) Bank (...) S.A.

(dowód: umowa k. 114-116, oświadczenie pełnomocnika pozwanej k. 127, przelew k. 86, raport zestawienia należności i spłat kredytu k. 87-88)

Po zawarciu umowy pozwana zmieniła miejsce stałego pobytu i od 28 listopada 2014 r. do 27 lutego 2017 r. przebywała w O. przy ulicy (...). W toku postępowania odbierała korespondencję pod ostatnim wskazanym wyżej adresem.

(dowód: dane z bazy Pesel Sad koperta 12)

Pismem z dnia 9 lutego 2015 r. (...) Bank (...) S.A. z/s w W. sporządził oświadczenie o wypowiedzeniu pozwanej umowy kredytu nr (...) z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Jako przyczynę wypowiedzenia umowy wskazano między innymi nieterminową spłatę zobowiązania. Bank sporządził wezwanie do spłaty całości zadłużenia wymagalnego wynoszącego 5.689,11 zł. Jednocześnie w piśmie tym zawarta została informacja o tym, że w przypadku braku wpłaty ww. kwoty, umowa ulegnie rozwiązaniu, a kwota całkowitego salda zadłużenia wynosząca na dzień 9 lutego 2015 r. kwotę 145.733 zł zostanie powiększona o odsetki umowne oraz odsetki od zadłużenia przeterminowanego i stanie się natychmiast wymagalna.

Wzmiankowane wypowiedzenie było zawierало w swej treści adres pozwanej z umowy o kredyt tj. (...), przy czym powód nie jest w posiadaniu dowodu wysłania i doręczenia przedmiotowego wypowiedzenia.

(dowód: oświadczenie o wypowiedzeniu umowy k. 117)

W dniu 1 lipca 2015 r. (...) Bank (...) S.A. z/s w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), stwierdzając w nim, że pozwana zobowiązana jest na podstawie umowy z dnia 26 września 2014 r. nr (...) do zapłaty:

a) kwoty 142.182,24 zł z tytułu niespłaconego kapitału wraz z odsetkami umownymi naliczonymi na podstawie § 4 ust. 1 umowy od niespłaconego kapitału od dnia 1 lipca 2015 r., które na dzień wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego wynoszą 10% w stosunku rocznym,

b) kwoty 9.350,60 zł tytułem odsetek umownych naliczonych na podstawie § 4 ust. 1 umowy od niespłaconego kapitału od dnia 26 września 2014 r. do dnia 30 czerwca 2015 r.

Jednocześnie Bank oświadczył, że roszczenie objęte bankowym tytułem egzekucyjnym jest wymagalne.

Postanowieniem z dnia 13 sierpnia 2015 r. Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego w O. nadał klauzulę wykonalności wzmiankowanemu bankowemu tytułowi co do kwoty 142.182,24 zł wraz z odsetkami wynikającymi z tego tytułu, lecz nie większymi niż do kwoty 213.879,90 zł.

Na podstawie tytułu egzekucyjnego prowadzone było postępowanie egzekucyjne. Postanowieniem z dnia 18 stycznia 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w O., Asesor Komorniczy K. C. umorzyła postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

(dowód: bankowy tytuł egzekucyjny k. 81, postanowienie Referendarza Sądowego SR w O. w sprawie (...)k. 82, postanowienie (...)k. 79-80)

W dniu 8 listopada 2017 r. (...) Bank (...) S.A. z/s w W. zawarła z powodowym Funduszem skuteczną umowę przelewu wierzytelności.

Zgodnie z zawartą umową, Zbywca ((...)Bank) zobowiązał się do przekazania dokumentacji kredytowej Nabywcy (powodowi) albo wyznaczonemu przedstawicielowi Nabywcy w siedzibie Banku lub innym wyznaczonym miejscu (punkt 5.2 umowy). Nabywca z kolei zobowiązał się do powiadomienia Dłużników o cesji wierzytelności na rzecz Nabywcy w imieniu Zbywcy w ciągu 14 dni od dnia dokonania zapłaty ceny nabycia oraz od otrzymania danych elektronicznych zgodnie z załącznikiem nr (...)obejmujących informacje dotyczące każdej z przelewanych wierzytelności (punkt 9.1. akapit pierwszy).

W zawartej umowie, powód jako Nabywca oświadczył, że akceptuje fakt, że (...)Bank nie posiada oryginałów dokumentacji kredytowej dla nie więcej niż 5% liczby przelewanych wierzytelności (punkt 9.6 umowy). Jednocześnie powód oświadczył, że jest świadomy, że dłużnicy przelewanych wierzytelności nie wywiązali się ze swoich zobowiązań z tytułu zawartych z wymienionym Bankiem umów oraz, że wierzytelności te nie są zabezpieczone, jak również mogą być przedawnione (punkt 10.2 umowy). W dalszej części umowy, powód oświadczył, że dokonał oceny ekonomicznego

i prawnego ryzyka oraz stanu faktycznego przelewanych wierzytelności, w szczególności na podstawie badania due diligence dotyczącego dokumentacji kredytowej dotyczącej 90 umów kredytu, z których wynikają przelewane wierzytelności (punkt 11.6.1 i 11.6.2 umowy).

Załącznik nr (...) do umowy cesji obejmował wykaz przelewanych wierzytelności. Pod pozycją (...)znajdowało się zobowiązanie pozwanej wynikające z zawartej umowy o kredyt nr (...) z dnia 26 września 2014 r., o łącznej wartości wierzytelności – 180.008,24 zł, w tym kapitał – 142.182,24, zł, łącznie odsetki – 37.826 zł, odsetki umowne – 5.965,88 zł i odsetki od zadłużenia przeterminowanego – 31.860,12 zł.

Powodowy Fundusz zapłacił całość ceny w związku z zawartą umową cesji w dniu 14 listopada 2017 r., wobec czego wierzytelności objęte umową przeszły z tym dniem na powoda.

(dowód: umowa cesji k. 20-46, oświadczenie (...)Banku k. 49, pełnomocnictwa k. 50-59 oraz dokumenty dołączone do umowy k. 60-78)

W dnia 24 i 27 listopada 2017 r. zostały sporządzone przez (...) S.A. działającego w imieniu powodowego Funduszu: zawiadomienie o przelewie wierzytelności tytułu umowy (...) oraz wezwania do zapłaty kwoty 185.812,39 zł tytułem zadłużenia obejmującego:

a) należność kapitałową – 142.182,24 zł,

b) odsetki – 43.630,15 zł,

z określeniem terminu 3 dni od otrzymania pisma.

Zawiadomienie i wezwanie do zapłaty było adresowane do pozwanej na adres: ul. (...) w O., przy czym brak jest dowodu wysłania i doręczenia zawiadomienia o cesji i wezwania do zapłaty.

(dowód: zawiadomienie i wezwanie do zapłaty k. 83-85)

W dniu 28 sierpnia 2018 r. powodowy Fundusz wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych obejmujący wskazaną w umowie jako nabytą od (...) Banku (...) S.A. wierzytelność wobec pozwanej, wynikającą z umowy (...) z dnia 26 września 2014 r., na którą składają się:

a) należność główna – 142.182,24 zł,

b) skapitalizowane odsetki umowne kapitałowe – 5.965,88 zł,

c) skapitalizowane odsetki umowne za opóźnienie wyliczone do dnia 30 czerwca 2017 r. – 31.860,12 zł,

d) skapitalizowane odsetki umowne za opóźnienie naliczone od dnia 1 lipca 2017 r. do dnia wystawienia wyciągu – 16.477,56 zł.

(dowód: wyciąg k. 91)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo z uwagi na brak wykazania skutecznego wypowiedzenia i tym samym wymagalności roszczenia podlegało oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie powodowy Fundusz dochodził roszczenia z umowy cesji zawartej pomiędzy nim, a Bankiem (...) S.A. z/s w W.. Racji zainicjowanego przez siebie postępowania upatrywał w konieczności uzyskania na siebie tytułu wykonawczego, umożliwiającego mu wyegzekwowanie nabytej wierzytelności.

Bezspornym przy tym było, że pozwana zawarła z (...)Bank umowę o kredyt restrukturyzacyjny. Niemniej jednak zaprzeczyła by Bank przelał umówione środki pieniężne oraz skutecznie złożył wypowiedzenie, tym samym stawiając w stan wymagalności dochodzoną pozwem należność.

W związku z licznymi a podniesionymi przez stronę pozwaną zarzutami dla prawidłowej oceny zasadności żądania należało rozważyć kolejno następujące istotne dla rozstrzygnięcia, a sporne między stronami kwestie: po pierwsze, czy kredyt został uruchomiony poprzez przelanie umówionej kwoty, co materializowało faktycznie powinność zwrotu tejże na warunkach umowy, po wtóre, jaki był charakter i znaczenie przewidzianej umową propozycji procedury restrukturyzacyjnej poprzedzającej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o kredyt oraz czy jej brak powodował nieważność wypowiedzenia, wreszcie po trzeciej, czy wypowiedzenie umowy z dnia 26 września 2014 r. przez pierwotnego wierzyciela było skuteczne i tym samym, czy dochodzone pozwem roszczenie jest wymagalne.

Rozważania w tej mierze należało zacząć od kwestii źródłowej tj. uruchomienia samego kredytu. Pozwana bowiem co do zasady zakwestionowała, aby umówiona kwota 142.586,06 zł została jej wypłacona. W ocenie Sądu jednakże taka postawa procesowa nie mogła być skutecznie przeciwstawiona twierdzeniom powoda.

Zauważyć bowiem należy, że w umowie strony wskazały numer konta, na który przelana miała zostać wskazana kwota. Konto to było przeznaczone na zrealizowanie restrukturyzacji już istniejących wymagalnych wierzytelności pierwotnie kredytującego Banku wobec pozwanej. Wypłacona zatem kwota była przeznaczona na całkowitą spłatę dwóch zobowiązań pozwanej: z karty kredytowej i kredytu gotówkowego. Tym samym oczywistym jest, iż pozwana wprost, zgodnie z umową nie mogła otrzymać fizycznie, bądź przelewem na swój rachunek umówionej kwoty, albowiem ta pokryła dotychczasowe zadłużenie pozwanej wobec podmiotu trzeciego.

Oczywiście pozwana mogła zgłosić wnioski dowodowe na okoliczność, iż na wskazany w umowie rachunek wbrew zapisom umowy żadna kwota nie wpłynęła np. poprzez zwolnienie banku uprzednio ją kredytującego z tajemnicy bankowej i złożenie wniosku o pozyskanie choćby przez Sąd wyciągu z tego rachunku obrazującego brak wpływu środków na restrukturyzację. (powód siłą rzeczy skutecznie takiego wniosku złoży, by nie mógł, bierność zaś pozwanej w tym zakresie musi być oceniona w kontekście art. 233 § 2 kpc)

Logicznym dopełnieniem powyższego jest to, że na konto obsługujące sporny kredyt, pozwana wpłaciła jedną ratę. Pełnomocnik pozwanej na rozprawie w dniu 12 grudnia 2018 r. nie wykluczył, że tej wpłaty dokonała pozwana. Gdyby pozwana nie była zobowiązana do spłaty kredytu restrukturyzacyjnego zawartego w dniu 26 września 2014 r. - jasnym jest, iż nie wpłacałaby na jego poczet pierwszej raty. Podkreślić należy, że wpłacona przez pozwana rata odpowiada właśnie racie ustalonej w umowie.

Jeśli zatem pozwana zaprzecza, aby dochodzona kwota pokryła zobowiązania z karty kredytowej i kredytu gotówkowego, których dotyczyła umowa z dnia 26 września 2014 r. mogłaby z łatwością wykazać, że wymienione właśnie poprzednie kredyty wbrew umowie nie zostały spłacone albo zostały spłacone, ale nie w wyniku działań zainicjowanych umową z 26 września 2014 r. Warto jedynie zauważyć, iż w tym zakresie Sąd zamierzał przesłuchać pozwaną, która mogła złożyć w tym zakresie wyczerpujące zeznania dotyczące tego czy, oraz w jaki sposób nastąpiła spłata poprzednich kredytów. Niestawiennictwo zaś na rozprawę siłą rzeczy musiało być tu również ocenione w kategorii niezaferowania dowodu. Samo zaś twierdzenie pozwanej o braku wypłaty środków nie może stanowić w tych okolicznościach skutecznego dowodu na niewywiązanie się (...)Banku z umowy.

Dlatego też, w oparciu o cały i całościowo oceniany materiał dowodowy, Sąd uznał, że kredyt został uruchomiony i wypłacony pozwanej, przy czym jego wypłata nastąpiła poprzez spłatę istniejących zobowiązań pozwanej.

W dalszej części rozważań należało rozważyć, czy Bank winien był wykorzystać procedurę restrukturyzacyjną, poprzedzającą wypowiedzenie umowy o kredyt i czy brak propozycji zastosowania działań naprawczych sam przez się powoduje nieskuteczność wypowiedzenia umowy.

Faktem jest, iż zgodnie z treścią art. 75 c Ustawy prawo bankowe, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych (§ 1). W wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia (§ 2). Bank powinien też na wniosek kredytobiorcy, umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest uzasadniona dokonana przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy.

W przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w przypadku utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu, o ile ustawa z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne nie stanowi inaczej (§ 3).

Warto w pierwszej kolejności wskazać, iż omawiany przepis wszedł w życie w dniu 27 listopada 2015 r., oświadczenie o wypowiedzeniu zaś, jak wynika z daty jakim jest opatrzone, zostało sporządzone w dniu 9 lutego 2015 r., co w zasadzie winno zamykać dalsze rozważania w tym zakresie. Przepisy intertemporalne, zgodnie z art. 12 ustawy z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.1854 z dnia 2015.11.12), nie mają zastosowania do wypowiedzianych już umów. Zatem nie było na dzień sporządzenia wskazanego oświadczenia ustawowego obowiązku zastosowania procedury restrukturyzacyjnej. Ewentualne jej zastosowanie będzie odnosiło się do oświadczeń składanych po dacie wejścia w życie ustawy wprowadzającej art. 75 c Prawa bankowego. Tym samym zarzut pozwanej o nieważności wypowiedzenia z uwagi na brak zastosowania procedury restrukturyzacyjnej kredyt jest z gruntu chybiony.

Dalej należy zastanowić się, czy skutecznie zostało złożone wypowiedzenie umowy o kredyt, albowiem nie może ulegać wątpliwości, że od rozstrzygnięcia tej kwestii zależało, czy powód jest uprawniony do domagania się od pozwanej, jako kredytobiorcy zasądzenia kredytu wraz z odsetkami.

Ocena skuteczności wypowiedzenia przedmiotowej umowy przez (...)Bank wymaga uwzględnienia postanowień umowy łączącej pozwaną z wymienionym Bankiem, jak również regulacji zawartych w art. 75 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe.

Wypowiedzenie jest czynnością prawo kształtującą, która jest realizowana poprzez oświadczenie złożone drugiej stronie umowy (art. 61 k.c.). Z uwagi na szczególne skutki jakie ze sobą niesie, a które prowadzą do zerwania węzła obligacyjnego, uznać należy, że zgodnie z art. 60 k.c. zachowanie takie nie powinno pozostawiać żadnych wątpliwości co do prawidłowości jego złożenia, tu rozumianego oczywiście jako doręczenie poiosma wypowiadającego.

Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy przez (...) Bank zostało sporządzone w dniu 9 lutego 2015 r. i zaadresowane do pozwanej na adres (...), podczas, gdy dwa miesiące po zawarciu umowy w okresie od 28 listopada 2014 r. do 27 lutego 2017 r., B. C. przebywała pod innym adresem niż pierwotnie wskazany w umowie. Zgodnie z umową o kredyt, pozwana nie była zobowiązana do wskazywania innego adresu w przypadku zmiany miejsca swojego pobytu. Niemniej jednak należy zauważyć, że choć przepis art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. chroni konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą-profesjonalistą w danej dziedzinie, nie zwalnia go jednak z elementarnej dbałości o własne interesy i nie uchyła obowiązku współdziałania przy realizacji umowy (por. art. 355 § 1 k.c. i art. 354§ 2 k.c.). Powiązany z tym przepisem jest obowiązek poinformowania kontrahenta o zmianie miejsca zamieszkania, czy wskazania adresu korespondencyjnego. Jest to niezmiernie ważne w szczególności w stosunkach, w których zachodzić może potrzeba często komunikowania się stron w dłuższej perspektywie czasowej. Kredyt udzielony pozwanej był rozłożony na 10 lat. Przekazanie przez konsumenta (dłużnika) danych o nowym adresie jest bez wątpienia łatwiejsze i mniej kosztowne niż czynienie w tej mierze ustaleń przez wierzyciela. Nie jest to też utrudnienie, czy niedogodność dla konsumenta, wręcz przeciwnie jest wyrazem dbałości o własne interesy. Sąd Najwyższy, bowiem podkreślił w orzeczeniu z 1949 r., a które zachowuje swoją aktualność, że odbiorca oświadczenia woli pozostającego w stałym stosunku prawnym ze składającym, nie uprzedził go o zmianie swojego adresu, to ponosi ryzyko niezapoznania się z treścią oświadczenia

woli kierowanego pod adres już nieaktualny (por. orzeczenie z dnia 19 maja 1949 r., I C 429/49, PiP 1949, z. 8, s. 123, cyt. za wyrokiem SN z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13).

Dlatego czynności zaniechania wywołane przyczynami tylko dłużnikowi znanymi i jego dotyczącymi, nie powinny szkodzić wierzycielowi. Brak możliwości porozumienia się z pozwaną w miejscu, w którym kontakt ten winien być skuteczny, nie może zatem obciążać wierzyciela. Nie są z tego obowiązku zwolnieni konsumenci, którzy jako strony umowy winni być zainteresowani wykonaniem przyjętego na siebie zobowiązania (por. wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., II CSK 515/11).

Zasady logiki i doświadczenia życiowego przemawiają za tym, by uznać, że wypowiedzenie umowy choć zostało zaadresowane na adres pod którym dłużnik nie mieszkał, to jednak jeśli zostałyby właściwie na tenże adres wysłany - byłyby skuteczne, o ile adres aktualny dłużnika nie byłby wierzycielowi znany wierzyciela, na którą to wiedzę brak jakichkolwiek dowodów.

Za przyjęciem zresztą okoliczności prawidłowo zaadresowanego oświadczenia o wypowiedzeniu przemawia również fakt, że w wymienionym Banku pozwana miała stworzoną historię kredytową, albowiem należy pamiętać, że umowa o kredyt z dnia 26 września 2014 r. dotyczyła restrukturyzacji dwóch produktów finansowych tj. umowy o kredyt gotówkowy i umowy o kartę kredytową w tożsamym Banku. Osoba pozwanej była Bankowi znana od co najmniej (prawdopodobnie) od 2013 r. (na co wskazuje początek nr umowy (...) wskazującej na rok jej zawarcia). Umowa z 26 września 2014 r. stanowiła dla pozwanej możliwość wywiązania się z aktualnych zobowiązań wobec Banku poprzez ułatwienie pozwanej terminowej spłaty zaległości przy uwzględnieniu bieżącej zdolności do ich spłaty i dostosowania tych parametrów do kondycji finansowej pozwanej. Kredyt restrukturyzacyjny był dostępnym sposobem uregulowania zobowiązań wobec wymienionego Banku, przy uwzględnieniu sytuacji majątkowej pozwanej. Dlatego też, (...) Bank mógł zasadnie przypuszczać, że podany w umowie adres pozwanej będzie aktualnym adresem w dłuższej perspektywie czasu, a przynajmniej nie ulegnie szybko zmianie, jak to miało miejsce w przypadku pozwanej, po dwóch miesiącach od zawarcia umowy. Skoro, w krótkim czasie od zawarcia umowy, pozwana zmieniła adres pobytu nie informując o tym kredytodawcę, winna liczyć się z negatywnymi faktami tego konsekwencjami.

O ile, w świetle powyższych rozważań, można przyjąć, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zawierało w swej treści czy nagłówku „właściwy” adres pozwanej, to jednak takiej pewności nie można mieć w stosunku do samej skuteczności czynności złożenia wypowiedzenia.

Otóż z przedłożonych do akt dokumentów nie sposób stanowczo wywnioskować, aby opisywane oświadczenie o wypowiedzeniu umowy nie tylko zostało doręczone, lecz w ogóle wysłane pozwanej w sposób rodzący zamierzone nim skutki.

Nie ma bowiem zarówno dowodu wysłania, jak również doręczenia go pozwanej. Artykuł 61 k.c. jasno wskazuje, że skuteczność doręczenia oświadczenia woli (między innymi wypowiedzenia) zachodzi wraz z momentem, gdy adresat mógł zapoznać się z jego treścią. Zatem wszelkie przypadki doręczenia wypowiedzeń na niewłaściwy adres siedziby, zamieszkania, oraz błędy w adresach, czy też niewysłanie oświadczenia, uniemożliwia kredytobiorcy realną sposobność zapoznania się z treścią takiego oświadczenia. Tym samym niemożliwym było przyjęcie jakiegokolwiek domniemania zapoznania się pozwanej z treścią oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, skoro nie zostało wykazane, aby dokument z dnia 9 lutego 2015 r. (k. 117) w ogóle został wysłany.

Sąd nie przyjął, że samo sporządzenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy jest równoznaczne z jego wysłaniem do odbiorcy. Okolicznością przemawiającą za takim stanowiskiem była choćby treść umowy samej cesji. Otóż, zgodnie z jej treścią powodowy Fundusz, przejmując portfel licznym wierzytelności (...) Banku, miał świadomość, że wymieniony Bank nie posiada pełnej dokumentacji kredytowej. Powód godził też się na przyjęcie wybrakowanej dokumentacji nabywanych wierzytelności i dokonał samodzielnej oceny ryzyka uzyskanych z tego tytułu korzyści (por. treść umowy cesji punkt 11.6.1 i 11.6.2).

Sąd pominął przy tym wniosek dowodowy powoda o zwrócenie się do poprzednika prawnego (...) Banku o nadesłanie dokumentów obejmujących umowę kredytową z dnia 26 września 2014 r. po pierwsze bowiem, zgodnie z treścią umowy cesji z dnia 8 listopada 2017 r. Bank zobowiązał się do przekazania dokumentacji kredytowej powodowi, a powód z kolei zobowiązał się do jej przyjęcia i odbioru. Zatem co najmniej od chwili zapłaty tj. od 14 listopada 2017 r., (a więc na miesiąc przed wytoczeniem powództwa), powód winien wejść w posiadanie dokumentów pomocnych i przydatnych procesowo do dochodzenia wierzytelności (por. umowa cesji w punkcie 5.1 i 5.2 oraz oświadczenie k. 49), albo przynajmniej winien wykazać, że ustalił z (...) Bankiem termin odbioru wzmiankowanej dokumentacji.

Po wtóre, jak wynika z punktu 5.2.1 umowy cesji, powód mógł samodzielnie zwrócić się do Banku, (aktualnie do następcy prawnego Banku, którym jest (...) Bank (...) S.A.) o nadesłanie wymaganej dokumentacji jak w piśmie z dnia 31 grudnia 2018 r. (k. 132 i 42).

W ocenie Sądu nie było zatem żadnych przeszkód by powód samodzielnie poczynił starania w celu uzyskania dowodów uwiarygodniających zasadność dochodzonego przez siebie roszczenia. Dlatego też, bez względu na przyczyny zaniechań strony w omawianym zakresie, nie było podstaw do procesowej konieczności skorzystania z art. 250 § 1 zd. 2 k.p.c. Zgodnie ze wskazanym przepisem, Sąd żąda wydania odpisów lub wyciągu dokumentów, jeżeli strona sama nie może ich uzyskać. Nie ziściła się zatem przesłanka warunkująca skorzystanie z cytowanego przepisu.

Na koniec warto jedynie dodać, że jakkolwiek w umowie przelewu (...) Bank złożył oświadczenie, że wszystkie wierzytelności objęte umową cesji, a więc także wierzytelność w stosunku do pozwanej, są wymagalne, to jednak Sąd nie przyjął tego jako konkretny i skuteczny na te okoliczność dowód.

W przypadku konsekwentnego kwestionowania skuteczności złożonego oświadczenia, to jednak powód, jako strona powołująca się na tę okoliczność, zgodnie z art. 6 kc, winien to udowodnić, a więc przede wszystkim przedłożyć dowód wysłania i doręczenia wypowiedzenia pozwanej, od czego zależy z kolei możliwość postawienia zobowiązania w stan wymagalności.

Reasumując, w ocenie Sądu z uwagi na niewykazanie (nieudowodnienie) wymagalności roszczenia dochodzonego przez powoda – brak bowiem skutecznego wypowiedzenia umowy z dnia 26 września 2014 r.- powództwo jako przedwczesne zostało oddalone. Tym samym zbędne były rozważania w zakresie prawidłowości naliczenia kwoty zobowiązania głównego i odsetkowego oraz rozważania kwestii przedawnienia roszczenia odsetkowego, dla których determinującą datą jest data wymagalności roszczenia. Z tych samych względów, Sąd pominął wniosek dowodowy w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości (art. 217 § 2 k.p.c.). (ten nie miałby zresztą siłą rzeczy materiału na podstawie którego mógłby opracować opinię, Sąd zaś wobec tajemnicy bankowej nie mógłby tej dokumentacji dla potrzeb opinii samodzielnie pozyskać)

O kosztach rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. W związku z tym, że pozwana wygrała niniejszy proces, należało zasądzić od powoda na jej rzecz kwotę 5.400 zł odpowiadającą wynagrodzeniu pełnomocnika w osobie radcy prawnego oraz 17 zł odpowiadającej opłacie od czynności cywilnoprawnych. O powyższym orzeczono jak w punkcie II wyroku.